

Dixon37, TPS ZDR, Murzyn ZDR, Jak się nie ma

Jak się nie ma co się lubi to się kradnie co?
co popadnie to, to się kradnie
jak się nie ma co się lubi to się robi albo
długi pozjadają ciebie i tu skończysz marnie! x2

TPS ZDR

Byłeś sam i ukradłeś sam kilo ogarnąłeś podzieliłeś i rozdałeś,
czy zrobił to twój ziomek?
Jest duża różnica różnie brzmi ja i prawie,
inaczej wygląda to z za krat poza prawem,
towar teraz w sklepie idź kup nasze płyty,
krwiste grube szyty,
z braćmi profity,
na lodzie zostać z niczym,
nie widzi mi się nigdy,
ani że ktoś skrzywdzi,
mnie i moich bliskich,
jak nie ma czego lubie to od rana mnie już nie ma,
czasem co popadnie jak bida nie farcela,
ostatnia niedziela,
i tak w kółko nie raz,
teraz jest okazja,
trzeba iść w deallegal,
co miesiąc coś spływa zarabiam jak lubie,
nie straciłem czynności odkąd byli na chałupie,
zawsze mogą przybić znowu coś się dzieje,
mogą tylko próbować w sądzie zabić mi nadzieję

Rest Dix37

Jak nie masz czegos a to lubisz no to rusz tą dupę,
przestań już narzekać bo to słabe jest i głupie,
choć sam nie raz tak mam że marudzę,
różne sny i wizje miałem jak to ludzie, próżne
jak nie miałem to to brałem i kitrałem pod bluzę,
chuj nie zysk ale czułem że tak chce i musze,
drobne fanty ale ile z tego było uciech,
ręce lepkie nogi szybkie kroki miałem długie,
bóg osądzi chociaż wierzę że mam dobrą duszę,
wciąż się jednak czaję na tą grubą bańkę coupe,
uwierz mi że problemy były tutaj różne,
jednak hajs i jego brak bo znow poszedł ciurkiem,
znów nie miałem a znów chciałem no żesz w kurwę,
tak grzeszyłem grzesze dalej dzisiaj nic nie mówie,
farta życzę wszystkim wam by nie było pod górkę,
DIX37 ZDR kręć na full tą nutę!

Jak się nie ma co się lubi to się kradnie co?
co popadnie to, to się kradnie
jak się nie ma co się lubi to się robi albo
długi pozjadają ciebie i tu skończysz marnie! x2

Murzyn ZDR

Wszędzie go pełno a nie ma go nigdy,
bo w tym szaleństwie dotkliwie krzywdy,
nigdy naiwny brak tego co się chciało,
jak się niema co się lubi sępom zawsze mało,
odwaga ciekawość pędzi, pragnie niepoznanie,
tego się nie lęka zawiodło przewidywanie,
możesz być z kolei pewien własnego ciężaru,
żyj pozwól żyć zostało nas tylko paru,
by me użyć doświadczenie, pozwól siebie użyć,
my to my oni to oni z dłoni ci powróży,
co tyczy się jutra nie wiem czy jakieś będzie,
nie tracę nadzieji, wtykam nosa wszędzie,

padlinę zakopię otoczenia nie zatruję,
biere biere ręce kradnie kradnie liczy szuje,
umowa dżentelmeńska ZDR i ludzie prości,
obrót gwarancje hajsu gwarant krwi i kości!

Saful Dix37

Gdy na starcie szans masz mniej pragniesz bardziej,
mieć więcej też chcę dzień w dzień,
oby z fartem łap okazję jak scarface,
pamiętaj też co jest w stanie dać ci cash,
czego żadej hajs nie daje,
zawsze wiem co jest ważne,
bezpieczne jak blask we mgle,
jak wiatr w żagle,
czas pokaże prawdę mee,
ale światem kręci papier lucyfer,
co jest światłem a co tylko kusi cię,
jak lampa ćmę kant nafan wkręt,
czy to warte czy to tylko syren śpiew,
odkryj kartę i najwyższą stawkę zbierz.

Jak sie nie ma co sie lubi to sie kradnie co?
co popadnie to, to sie kradnie
jak sie nie ma co sie lubi to sie robi albo
długi pozjadają ciebie i tu skończysz marnie! x2